

# POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Nadesłanych rekopisów nie zwraca się.  
Każdy rekopis powinien być opatrzony w podpis  
i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji:  
Warszawa, Bednarska Nr. 25.  
Telefon Nr. 24-29.

Geny Ogłoszeń. Wiersz milimetry 1 szpaltowy  
lub jego miejsce na ostatniej stronie 50 gr. Fanta-  
zynie, tabele o 50% drożej. Szer. strony 3 szpalty.

TRĘSC: O kompetencje Komisji lotnych. — Egzaminy niższych funkcjonariuszy pocztowych. — Cześćowa realizacja należności ubocznych.  
Z Komiteta budowy urzędów. — Uproszczenie manipulacji zleceniolowy. — Ze świata  
Związku. — Różne. — Co słychać z przeszerzegowaniem. — Co się dzieje w Krakowie. — Z żalobnej karty. — Ogłoszenia.

## O KOMPETENCJE KOMISYJ LOTNYCH

Zarządzeniem z dnia 10 lutego 1927 r. Nr. 5124 VI/26 ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym M. P. i T. Nr. 7 z 27 r., poz. 26 ustanowione zostały komisje lotne dla przeprowadzania doraznych dochodzeń i rewizji w ambulansach pocztowych oraz urzędach i agencjach pocztowych, z powodu nadużyć z przesyłkami pocztowymi.

Pierwszą taką komisję utworzono przy urzędzie Warszawa 2, udzielając jej pełnomocnictw do działalności na terenie okręgu Dyrekcji Warszawskiej, a w miarę potrzeby, także poza obszarem tej Dyrekcji.

Rok mija od czasu wydania tego zarządzenia, rok więc działają już komisje lotne.

Przyjrzyjmy się więc rocznemu bilansowi tej działalności.

Bilans pracy komisji lotnych należy rozpatrywać zarówno z punktu widzenia interesu służbowego, jakoteż interesu, a w szczególności praw, pracowników P. T. i T.

Niewątpliwie, że myślą przewodnią autorów wymienionego na wstępie zarządzenia było dążenie do zlikwidowania lub choćby znacznego zmniejszenia liczby nadużyć, drogą doraznej kontroli pracy w poszczególnych ambulansach i urzędach pocztowych, przeprowadzania szybkich dochodzeń w wypadkach uzasadnionych podejrzeń i t. p. I tu, jeżeli chodzi o ilość nadużyć wykrytych bezpośrednio przez komisje lotne, należy stwierdzić, że ilość ta jest bardzo mierna jeżeli nie zupełnie znikoma nawet. Większość bowiem nadużyć, które zostały ujawnione, wyszły na jaw albo post factum i komisje lotne zjawiały się już po dokonaniu czynu, albo też ujawniały się przez splot innych okoliczności z lataniem komisji lotnych nie w sposób nie mających. Szereg zaś nadużyć ujawniły dochodzenia inspektorów pocztowych. Z punktu więc widzenia interesów służbowych komisje lotne nie dają tego rodzaju wyników, aby im można było nadąć, że się tak wyrażymy, miano aparatu przeciwwagi nadużyciowej, o co

jednak przedewszystkiem wszak w tym wypadku chodziło.

Z drugiej strony, jeżeli chodzi o prawa personelu, zarządzenie o komisjach lotnych, a w szczególności metody postępowania tych komisji, wywołały wiele rozgorzyczenia w szeregach pocztowców, należy przyznać, rozgorzyczenia uzasadnionego. Mamy tu na myśli przedewszystkiem rewizje osobiste pracowników, dokonywane czystokrotą wbrew ich woli, z pogwałceniem konstytucyjnych i prawno-osobowych postanowień o nietykalności osobistej obywatela i funkcjonariusza państwowego.

Rewizje te stawiają pod znakiem zapytania cały ogół funkcjonariuszów pocztowych i narazają na szwank dobre imię jednostek, gdyż nawet w wypadkach ujemnego wyniku rewizji, odium domysłów, szeptów i plotek spada zawsze na rewidowanego, pomimo, że może być najniewinniejszym nawet człowiekiem, gdyż rewizje te następują przeważnie nie na skutek epizodycznych i ustalonej, podejrzeń dotyczących określonego faktu, lecz są zazwyczaj dokonywane bez określonego bliżej powodu i racji. Wszelkie kontroli - wywoły, że o ile rewizja nie dała wyniku jest to dowodem, że dany osobnik jest uczciwym, nie mogą być brane poważnie w rachubę, gdyż tak czy inaczej, fakt rewizji zaistniał, tak czy inaczej, pracownik przeżywał niewinnie ciężką krzywdę moralną, tak czy inaczej, w jego środowisku mówią o tem przez dłuższy czas i wysuwają przeróżne domysły, a szczególnie, jeżeli rewizja była dokonana i w mieszkaniu, nikt nie zdola przekonać sąsiadów rewidowanego, że rewizja odbyła się ot tak sobie i że dotknięty nią funkcjonariusz jest nic nie winien. Krzywdą moralną więc, jest tu bezspornie oczywista!

W tym stanie rzeczy, kiedy z jednej strony na jej imieniu komisji lotnych interes służbowy nie zyskuje nic, albo bardzo niewiele, a z drugiej strony, przez dokonywanie rewizji osobistych, personel jest mo-

ralnie pokrzywdzony, należy bliżej przyrzeć się samemu zarządzeniu, żeby wywnioskować czy samo zarządzenie, jako takie, upoważnia organa komisji do przeprowadzania tych rewizji.

Powołane na wstępie niniejszego artykułu zarządzenie, w ustępie pierwszym, określającym cel powołania i kompetencje komisji, głosi wyraźnie, że komisje lotne powołuje się „dla przeprowadzania doraznych dochodzeń i rewizji w ambulansach, urzędach i agencjach pocztowych, z powodu nadużyć pocztowych”.

W zarządzeniu więc o utworzeniu komisji lotnych nie znajdujemy ani słowa o rewizjach osobistych pracowników, a tylko „o rewizjach w ambulansach, urzędach i agencjach pocztowych” jako takich. Brzmienie tego zarządzenia jest zbyt jasne, aby mogło nastrożać jakiegokolwiek bądź wątpliwości, nawet dla laika w wywodach prawnych. Przeprowadzanie więc rewizji osobistych pracowników na zasadzie tego zarządzenia jest oczywistym przedstawieniem faktu, jest oczywistym przekroczeniem kompetencji komisji lotnych.

Gdyby jednak znalazł się ktoś, kłoby na tę oczywistą sprawę zechciał zaprzeczyć się inaczej, musielibyśmy mu odpowiedzieć, że Ministerstwo Poczci i Telegrafów wydając zarządzenie o komisjach lotnych nie miało i nie mogło mieć na myśli rewizji osobistej pracowników, a to z następujących względów natury prawnej:

Ani tymczasowe przepisy służbowe dla urzędników państwowych z r. 1918, ani Ustawa o państwowej służbie cywilnej z r. 1922 (nolabene nie obowiązująca funkcjonariuszów ruchu), ani też ustawy pragmatyczne państw zaborskich (austriacka i pruska, którym podlegała funkcjonariusze pocztowi na terenie Małopolski i Ziemi Zachodnich) nie upoważniają Państwa do przeprowadzania osobistych rewizji pracowników państwowych, jakimi są pocztowcy.

Rewizje osobiste byłyby możliwe jedynie w stosunku do pracowników kontraktowych lub zgodzonych chwilowo (np.

robotników), lecz również jedynie w tym wypadku, jeżeli w kontrakcie figurowała by odnośna klauzula, lub też w ustnej umowie (dla robotników) byłaby przewidziana.

Zadnych ograniczeń praw, nieprzewidywanych w pragmatykach, w stosunku do pracowników z nominacji (państwowych), żadne zarządzenie władzy wprowadzić nie może i nawet ewentualna zgoda tych pracowników na te ograniczenia jest bez znaczenia wobec publiczno - prawnego charakteru stosunku jaki zachodzi między Państwem a pracownikami państwowymi.

Zresztą procedury karne obowiązujące w Polsce przewidują jedynie rewizje osobiste w związku z poszukiwaniami w całkiem sprężonej sprawie (np. kradzieży 20 dolarów z listu do Jana Jackowskiego zam. w Warszawie przy ul. Zielnej 66 m. 7), a ponadto poszukiwania te mogą być, z prawem przeprowadzania rewizji osobistej, dokonywane w Polsce tylko przez policję państwową lub też organizacje policji specjalnej (np. swego czasu straż kolejowa), straż pograniczną, straż celną, żandarmerję, wyjątkowo wojsko, straż skarbową i t. p., przewyżczając i policję państwową i inne organizacje policji, rewizji osobistych dokonywują z zastosowaniem przepisów procedury karnej, a organizacje policji specjalnych tylko w granicach poruczonego im ustawowo zakresu działania.

Komisje lotne na mocy żadnego aktu ustawodawczego do żadnej z wymienionych kategorii zaliczone być nie mogą, nie mogą więc mieć żadnych uprawnień policji, żandarmerji i t. p.

Rewizji osobistych osób podejrzanych przeprowadzanych wyjątkowo w drodze prewencji mogą dokonywać również tylko policja, lub, w swoim zakresie działania, odnośna specjalna organizacja policyjna, a nie komisje lotne.

Jednak właśnie pracownicy państwowi mogą mieć prawo być nawet przez takich rewizjami zabezpieczeni.

Dlatego też i Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydając zarządzenie o komisjach lotnych nie umieściło w nim klauzuli o rewizjach osobistych pracowników, gdyż u mieszcząc takiej klauzuli nie znajdowałoby żadnej podstawy prawnej.

Wychoząc z powyższego należy stwierdzić, że dokonywanie przez komisje lotne rewizji osobistych pracowników jest przekroczeniem kompetencji tych komisji, wynikiem zapewne wbrew tendencjom autorów zarządzenia, wobec czego spodziewamy się, że Ministerstwo Poczty i Telegrafów wyda uzupełniające zarządzenie, wyjaśniające komisjom lotnym ich właściwy zakres działania, zgodny z duchem obowiązujących w Polsce ustaw.

Jeżeli jednak przy tej okazji czynnik mierzalny, bilansując wyniki rocznego działania komisji lotnych, porównają znakomite rezultaty wykrywania nadużyć bezpośrednio przez komisje lotne z kosztami z utrzymania tych komisji wynikłymi, oraz z niesłychanym rozgorczyeniem jakie działalność tych komisji wywołała i wywołuje, być może dojdą do przekonania, że nie tylko rewizje osobiste pracowników winny być zamiechane, ale w ogóle i komisje lotne nie mają więcej racji bytu.

Być może... Oczekujemy!

## EGZAMINY NIŻSZYCH FUNKCJONARZUSZY POCZTOWYCH

W Dz. Urz. Min. Pocz. Nr. 39 z dnia 21 grudnia 1927 r. ogłoszono zarządzenie w sprawie fachowych egzaminów niższych prac. pocztowych.

Zarządzenie to należy powitać z uznaniem, gdyż reguluje ono tę kwestję jednolicie na całym obszarze Państwa, określa dokładnie program egzaminu, oraz zawiera pouczenie o sposobie ubiegania się o dopuszczenie do złożenia egzaminu.

Poniżej zamieszczamy to zarządzenie w całości, jako obecnie szczególnie aktualne i obchodzące poważną ilość naszych członków, dla których Dzienniki Urzędowe są prawie niedostępne. Radzimy więc zainteresowanym Kolegom przedruk ten przechować.

Odnosnie § 2 zamieszczonego poniżej zarządzenia nadmienić musimy, iż dążeniem naszym było, ażeby niższy funkcjonariusz pocztowy, który do złożenia egzaminu nie zostanie dopuszczony, lub też egzaminu nie złoży, mógł osiągnąć XII grupę plac, czyli, że dopiero uzyskanie XII grupy zawisłem być miało od złożenia fachowego egzaminu. Wyraz temu dążeniu daliśmy w art. 14-ym naszego projektu pragmatyki (nowela do art. 107 pragmatyki ogólnej) oraz w punkcie „E” naszego memoriału do Pana Ministra Pocz. w sprawie przeszerzowania (Projekt „agnatyki i memoriał w sprawie przeszerzowania przedrukowaliśmy w Nr. 12-13 „Poczt” z dnia 1 lipca 1927, zatem każdy może o tem przekonać się.). Niestety, Związek Niższych Prac. Pocz. i Telegrafów, z przewyżczając bliżej nie znanych nam, prawdopodobnie nie orientując się należycie i nie doceniając praktycznego znaczenia wysuniętego przez nas postulatu (a może na przekór nam?) zgodził się na ustanowienie egzaminu, jako warunku, już przy przejściu z grupy XIII do XII. Zatem musimy stwierdzić, że zwyciężyło stanowisko Związku Niższych Prac. Pocz. i Telegrafów, czemu zresztą nie bardzo się dziwnym i nie zdziwiliśmy takiego „sukcesu”, bo wiadomym jest powszechnie, że ten, kto mniej domaga się, zawsze chętniej jest słuchany.

W konsekwencji jednak tego niezrozumiałego dla nas stanowiska Zw. Niższych Prac. Pocz. i Telegrafów, znacząca ilość niższych prac. poczt., którzy egzaminu nie złożyli lub też nie zostaną do egzaminu dopuszczeni, zakończy swą karierę na XIII grupie, gdyż ilość stanowisk w grupach od XIII do X-tej będzie ograniczona, co widoczne jest z treści § 3 (ustęp drugi) i § 9, oraz z przepisów wykonawczych do § 1. Ogół niższych pracowników odczuje to w niedalekiej przyszłości i będzie miał o jeden dówód więcej, że tworzenie odrębnych „secesyjnych” związków w jednym zawodzie zawsze wychodzi na niekorzyść pracowników.

### ZARZĄDZENIE.

W sprawie zawodowego egzaminu służbowego dla niższych funkcjonariuszy pocztowo-telegraficznych.

#### § 1.

Dla niższych funkcjonariuszów pocztowo-telegraficznych, zatrudnionych w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej ustanawia się zawodowy egzamin służ-

bowy według zasad niżej wyszczególnionych.

#### § 2.

Uzyskanie przez niższego funkcjonariusza upełnienia XII lub wyższej grupy lub też jakiegokolwiek stanowiska kwalifikowanego wzgl. samodzielnego, zaszczerowanego do niższej niż do XII grupy upełnienia — zawisłem od złożenia egzaminu, objętego niniejszym zarządzeniem.

#### § 3.

Do egzaminu dopuszcza się niższych funkcjonariuszów stałych (etatowych) mających przynajmniej lat 5 czynnej służby pocztowo-telegraficznej i dobrą kwalifikację służbową.

O dopuszczeniu do egzaminu rozstrzyga Dyrekcja Poczty i Telegrafów na piśmie próbą niższego funkcjonariusza, wniesioną w drodze służbowej, a zaopiniowaną przez bezpośredniego przełożonego.

#### § 4.

Egzamin składa się przed Komisją Egzaminacyjną, ustanowioną przez Dyrekcję Poczty i Telegrafów z pośród podwładnych urzędników.

Komisja Egzaminacyjna składa się z Przewodniczącego, 2-ech członków egzaminacyjnych i protokolanta.

Przewodniczącym jest zarazem egzaminatorem jednej z grup egzaminu.

Egzamina odbywają się zasadniczo w siedzibie Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów może wyznaczyć miejsce odbywania egzaminów w siedzibie większych urzędów pocztowo-telegraficznych, o ile w tym celu jest to względem na liczbę zgłoszonych do egzaminu niższych funkcjonariuszów, pełniących służbę w pobliżu danego urzędu pocztowo-telegraficznego.

Uznaniu Dyrekcji, pozostawia się, czy Komisja — dla egzaminów odbywanych w siedzibie urzędów pocztowo-telegraficznych ma składać się z tych samych członków egzaminacyjnych, którzy wyznaczani są dla egzaminów odbywanych w siedzibie Dyrekcji, czy też z pośród urzędników odnośnego urzędu pocztowo-telegraficznego.

W każdym razie przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej w urzędach ma Przewodniczącym Komisji dla egzaminów odbywanych w siedzibie Dyrekcji.

#### § 5.

Egzamin się składa z części pisemnej i ustnej.

Egzamin pisemny odbywa się przed egzaminem ustnym w lokalu urzędowym pod nadzorem jednego z egzaminatorów lub innego wyznaczonego urzędnika.

Opis wypracowania pisemnego wydatkuje Komisja większością głosów. Egzamin pisemny może się odbywać równocześnie z większością kandydatów.

Czas trwania egzaminu pisemnego może wynosić najwyżej 4 godziny.

Tematem wypracowania pisemnego są zadania pojedyncze z zakresu przedmiotu egzaminu ustnego.

#### § 6.

Egzamin ustny rozpoczyna się bądź bezpośrednio po egzaminie pisemnym, bądź w dniach następnych, może się odbywać równocześnie najwyżej z 5-ma kandyda-



tami i trwać może najdłużej jedną godzinę w stosunku do jednego kandydata.

## § 7.

Przedmiotami egzaminu ustnego są:

## Grupa I.

## SPRAWY OGÓLNE, ORGANIZACYJNO-OSOBOWE.

Ogólna znajomość Konstytucji Państwa.

Władze i urzędy państwowe oraz samorządowe i szczególnie uwzględnieniem organizacji Zarządu Poczta-Tel.

Zasadnicze postanowienia przepisów, normujących stosunek służbowy funkcjonariuszów państwowych, a w szczególności pocztowych.

Istotne i zasadnicze postanowienia przepisów o uposażeniu, o dyscyplinarnej i materialnej odpowiedzialności, o zaprzęgnięciu emerytalnym funkcjonariuszów pocztowych.

Umundurowanie niższych funkcjonariuszów i należności uboczne w służbie pocztowej.

## Grupa II.

## GEOGRAFJA I ORGANIZACJA TRANSPORTU POCTOWY.

Państwa europejskie, ważniejsze państwa pozaeuropejskie i ich najważniejsze miasta.

Podział polityczny Państwa Polskiego, ważniejsze miejscowości w Polsce.

Ścieżka kolejowa w danym okręgu dyrekcyjnym i główne linie kolejowe w całym kraju z uwzględnieniem stacji węzłowych i granicznych.

Orientowanie się na mapie połączeń pocztowych.

Systemy przewozu poczty na kolejach i gościnicach.

Przepisy o konwojowaniu poczty na kolejach i gościnicach oraz o ochronie przesyłek pocztowych w czasie transportu i podczas przechowywania w urzędach.

Rodzaje odsyłek, sposób ich otwierania i zamykania, przygotowanie poczty do odprawy, wymiana ładunku pocztowego, służba przeladkowa.

Skrzynki pocztowe.

Umiejętność wypełniania dokumentów przezosobowych i orientowanie się w podręcznikach komunikacyjnych.

## Grupa III.

## SŁUŻBA RUCHU.

Rodzaje przesyłek pocztowych, przesyłki wyłączone od przewozu pocztą i warunki dopuszczone do przewozu.

Służba nadawcza i oddawcza.

Taryfa pocztowa, praktyczne obliczenia należności taryfowych.

Tajemnica listowa i urzędowa.

Instrukcja dla listonoszów ze szczególnym uwzględnieniem doręczania przesyłek wartościowych, pieniężnych i zleczeń.

Doręczanie zastępcze.

O firmach i pełnomocnictwach.

Doręczanie pism sądowych i innych urzędowych za dowodem doręczenia.

Postępowanie z niedoręczanymi przesyłkami w zakresie niezbędnym dla służby niższych funkcjonariuszów.

Tajemnica korespondencji telegraficznej i telefonicznej.

Rodzaje telegramów, zasady taryfy telegraficznej i telefonicznej.

Nadawanie i doręczanie telegramów,

należności dodatkowe pobierane przy doręczaniu.

## § 8.

Komisja Egzaminacyjna w razie uznania wypracowania pismemgo za udane stwierdza po odbyciu egzaminu ustnego ogólny wynik z równoczesnym uwzględnieniem pismemgo i ustnego.

Jeżeli Komisja Egzaminacyjna uzna jednomyślnie wypracowanie pismemgo za nieudane uważa się egzamin za niezłożony i bez egzaminu ustnego oddala się kandydata ze stopniem niedostatecznym.

Wynik egzaminu oznacza się słownie, bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny.

Uchwały Komisji Egzaminacyjnej są ostateczne i zapadają większością głosów. Przewodniczący głosuje ostatni.

## § 9.

Kandydat, który nie złożył egzaminu poraz pierwszy może być dopuszczony do ponownego składania egzaminu najwcześniej po upływie sześciu miesięcy.

Okres czasu, po upływie którego kandydat może ponownie poddać się egzaminowi określa Kom. egzaminacyjna w uchwale.

Kandydat, który dwukrotnie nie złożył egzaminu może być jeszcze raz dopuszczony do egzaminu tylko w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

## § 10.

Z przebiegu egzaminu sporządza się protokół, do którego wpisuje się skład Komisji Egzaminacyjnej, tematy wypracowań i odpowiedzi, wreszcie uchwały Komisji Egzaminacyjnej o wyniku egzaminu.

## § 11.

Wynik egzaminu ogłasza Przewodniczący bezpośrednio po powzięciu uchwały. Jako dowód poddania się egzaminowi kandydat otrzymuje świadectwo urzędowe, wystawione przez Komisję według dołączonego wzoru.

Świadectwo ma być podpisane przez Przewodniczącego Komisji i egzaminatorów, tudzież opatrzone pieczęcią urzędową.

## § 12.

Egzaminowanie jest bezpłatne. Kandydatom, którzy pełnią służbę poza siedzibą Komisji i poddają się egzaminowi po raz pierwszy należą się normalne koszty podróży według obowiązujących przepisów.

W razie ponownego składania egzaminu nie przysługują się kandydatowi żadnego odszkodowania.

## § 13.

Termin składania egzaminu wyznacza Dyrekcja Poczta i Telegrafów według potrzeby wynikłej z ilości zgłaszających się do egzaminu kandydatów i podaje termin do wiadomości kandydatów za pośrednictwem bezpośrednio przełożonego urzędu.

## § 14.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym tracą moc dotychczas obowiązujące przepisy wydane w przedmiocie unormowanym niniejszym zarządzeniem.

Funkcjonariusze niżsi pozostający w chwili wejścia w życie niniejszego zarządzenia na stanowiskach kwalifikowanych lub samodzielnych, względnie posiadający uposażenie XII lub wyższej grupy będą obowiązani poddać się niniejszemu egzaminowi tylko w tym wypadku, o ileby mieli być posunięci do wyższej grupy

uposażeniowej od posiadanej w chwili wejścia w życie niniejszego zarządzenia, a nie złożyli egzaminu na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

## MINISTER:

(—) Bogusław Miedziński.

## PRZEPISY WYKONAWCZE.

Do § 1. Aż do czasu ustalenia stanowisk kwalifikowanych przez zarządzenie wykonawcze do mającej się uchwalić pragmatyki służbowej dla funkcjonariuszów urzędów wykonawczych — pozostawia się swobodnej ocenie Dyrekcji P. i T., która stanowiska należy uważać za kwalifikowane.

Do § 4. Egzaminowanie w siedzibie urzędów należy wyznaczyć jeżeli do egzaminu zgłosi się najmniej 10 kandydatów, których miejsce służbowe jest bliżej danego urzędu, niż siedziby Dyrekcji P. i T.

Do § 12. O ile w zarządzeniu inaszczej nie postanowiono mają zasady ustalone dla egzaminów kandydatów na stanowiska urzędowych służby wykonawczej (praktykantów) — analogicznie zastosowanie i do egzaminu składanego na podstawie tego zarządzenia. W szczególności odnosi się to do wynagrodzenia Przewodniczącego, egzaminatorów i protokolanta, którym przypada to samo wynagrodzenie, jakie pobierają te same osoby przy egzaminie na urzędowych służby wykonawczej.

Do § 13. W zawiadomieniu o terminie egzaminu należy wskazać zarazem i miejsce mającego się odbyć egzaminu.

Do § 14. Celem umożliwienia kandydatom przygotowania się do egzaminu objętego niniejszym zarządzeniem uznaje się podręcznik wydany przez asesora Dyrekcji Poczta i Telegrafów w Lublinie Władysława Piszca za najwłaściwszy do tego przygotowania się.

Podręcznik ten został przez Ministerstwo Poczta i Telegrafów dostosowany ściśle do wymogów egzaminu — wobec czego obowiązują aż do wydania urzędowego podręcznika komisję egzaminacyjną — jako urzędowy podręcznik do egzaminu objętego niniejszym zarządzeniem.

Pragnąc ułatwić zainteresowanym niższym pracownikom nabycie omawianego wyżej w przepisach wykonawczych do art. 14 podręcznika, zawaliliśmy z wydawcą, t. j. kol. Władysławem Piszem, asesorem Dyrekcji Poczta w Lublinie, w dniu 9 b. m. umowę, na zasadzie której kol. Pisz oddał nam do rozsprzedaży cały nakład podręcznika. Podręczniki te wysyłamy w najbliższych dniach w odpowiedniej ilości do szczególniego Kół miejscowych, które będą je sprzedawały wszystkim zgłaszającym się niższym pracownikom (bez względu na przynależność związkową) po 6 złotych za egzemplarz — plus ewent. kosztów pocętnej przesyłki o ile zamawiający nie mieszka w siedzibie Kola.

Z całego nakładu podręcznika, oddanego nam do rozsprzedaży, pozostało już zaledwie około 4 tysiące egzemplarzy. Zwracamy przeto interesowanym uwagę, że z zakupem podręcznika należy się spieszyć, gdyż zapas, jaki posiadamy, zbyt szybko się wyczerpie, ponieważ w związku z nastąpić mającimi niebawem awansami (przeszerocowaniem) b. wielu pracowników będzie musiało składać egzamin.

Nowego nakładu podręcznika nie będzie, gdyż nakład opłaci się dopiero przy co najmniej 5 tysiącach egzemplarzy, taka zaś ilość potrzebną nie będzie.

## CZĘŚCIOWA REALIZACJA NALEŻYTOŚCI UBOCZNYCH

Tak długo oczekiwane przez ogół pocztowców dodatki za specjalne czynności w służbie pocztowo - telegraficznej znalazły się wreszcie na porządku dziennym obrad Rady Ministrów. W dniu 10 b. m. Rada Ministrów rozpatrywała opracowany przez Min. Poczt. w tej sprawie projekt, który przedrukowaliśmy w Nr. 11 "Poczt" z dnia 1 czerwca 1927 r. Do projektu tego zgłosiliśmy następnie cały szereg poprawek, przedrukowanych w Nr. 12-13 "Poczt" z dn. 1 lipca 1927 r.

Niestety, uchwała wspomnianego poeizdenia Rady Ministrów zostały tylko podwyższone istniejące już dodatki, natomiast szereg nowych dodatków, projektowanych przez Min. Poczt., uchwalonych nie zostało.

Podwyższone zostały następujące dodatki:

### I. Za służbę w nocy,

a) urzędnicy od VIII et. el. wzwyż 40 groszy za godzinę;

b) urzędnicy od XII do IX et. el. włącznie oraz niżej prac. od XII do X et. el. 30 groszy za godzinę;

c) niżej prac. od XVI do XIII et. el. włącznie 20 gr. za godzinę.

Służba nocna liczy się od godz. 21 do 6 rano.

Za czas przerwy służbowej przewidzianej w podziale służby, wypłaca się połowę wyżej wyżej wymienionego wynagrodzenia.

W podobny sposób, jak za czas pracy w służbie nocnej, wynagradzane były mają noclegi niższych funkcji, poczt. w lokalach urzędów, zaprowadzone dla bezpoczciństwa kasy, o ile dany funkcjonariusz nie posiada mieszkania rządowego w budynku tego urzędu i o ile następnego dnia pełni służbę.

Po nocnej służbie trwającej od 21 godziny do rana, funkcjonariusz ma prawo do odpoczynku trwającego najmniej 24, a najwyżej 30 godzin.

### II. Dłoty ambulanusowe:

a) urzędniczy 50 gr. za godzinę;

b) samodzielnego kierowniczego ambulanusa drugorzędowego (konduktorskiego) 40 gr. za godzinę;

c) niżej prac. niesamodzielnego 35 gr. za godzinę;

d) konwoj poczty koleją 25 groszy za godzinę.

Za późniejszy wyjazd ze stacji wyściowej nie uskutecznią się żadnych potrąceń z przypadającej należności (djet).

Ponadto funkcjonariusze ambulanusowi (za czas jazdy w nocy) otrzymują dodatek za służbę nocną jak pod I a), b) i c).

### III Dodatek za specjalne uzdolnienie na aparatach telegraficznych pewnych systemów,

a) na aparacie stukawkowym — 20 zł. miesięcznie;

b) na aparacie Siemens'a — 20 zł. m.

c) na aparacie Baudot'a — 20 zł. m.

d) na aparacie Wheatstone'a — 20 zł. miesięcznie;

e) na aparacie Hughes'a — 35 zł. mies. Choroby, oraz urlopy płatne, o ile nie przekraczają czasu 2 miesięcy, nie pobawiają prawa pobierania tego dodatku.

Za uzdolnienie (i pracę) na aparatach syst. Morse'a nie przynano żadnego do-

datku, wychodząc z założenia, że umiejętność ta należy do kategorii podstawowych wiadomości w służbie pocztowo - telegraficznej.

Dotychczasowa tantjema została zatem zniesiona. Inowacja taka ma swoje dobre i złe strony. Dobre dla tych, którzy dotychczas wypracowywali małą tantjemę (w mniejszych centralach), zaś niekorzystne dla tych, którzy w centralach wielkich, zwłaszcza na aparatach Baudot'a, wypracowywali znacznie wyższą tantjemę, aniżeli obecnie przynany dodatek.

Nie kwestionując korzyści jakie osiągnie obceni znacznie ezsze grono urzędników, zatrudnionych w telegrafii, jesteśmy zdania, że — prócz ustanowionych obecnie stałych dodatków miesięcznych — należało nadal utrzymać rodzaj tantjemi, a raczej premii za ilość jednostek, wypracowanych ponad ustaloną przeciętną normę.

Wprowadzenie takiej premii leży zresztą i w interesie zarządu pocztowego, gdyż premia taka (tantjema) byłaby bodźcem do bardziej intensywnej pracy, co w rezultacie dałoby bez porównania większe oszczędności na wydatkach osobowych, aniżeli wyniorą premie.

## Z KOMITETU BUDOWY UZDROWISK

Do dnia 15 b. m. wpłynęło za sprzedane nalepki 226.000 zł. Bezspornie jest to kwota bardzo poważna, jednak, gdy uprzytomimy sobie, że skromne sanatorium w Zakopanem lub okolicy obliczone na 100 łóżek, wyposażone w konieczne środki techniczne, narzędzia lekarskie i odpowiednio umeblowane, kosztować będzie, według obliczeń do 1.000.000 zł. — to dopiero widzimy, jak wiele nam jeszcze brakuje.

Jak wiadomo, akcja sprzedaży nalepek została przedłużona do lipca r. b., tak że jest docię czasu dla koleków, którzy dotychczas obowiązkowo swego nie spełnili, aby sprawą sprzedaży na terenie swych urzędów ezszerze się zajęli.

Wątpliwem jest, czy sprzedaż nalepek zostanie przedłużona, tak że jest to już ostatni termin, aby koleżeńskimi obowiązkami spełnić.

Niestety, z przykrością komitet zmuszony jest stwierdzić, że poczucie solidarności koleżeńskiej w pośród pracowników w wielu naszych urzędach jest jeszcze bardzo małe.

Jak już niejednokrotnie zaznaczaliśmy, obok pracy wykonywanej z całym poświęceniem, dobrze zorganizowanej, dającej świetne wyniki w postaci zapotrzebowania po kilka razy nowego zapasu nalepek, spotykamy się stale z zupełną obojętnością, z brakiem jakiegokolwiek zrozumienia dla wielkiej akcji, jaką Organizacja postawiła sobie za cel urzeczywistnić.

Tak, nie wszyscy koleździ należycie zdają sobie sprawę co to jest wybudowanie uzdrowiska typu sanatoryjnego, w naszym życiu zbiorowym.

Pomijając już cel najważniejszy — niesienie pomocy chorym kolegom, którzy mogą jedynie powrócić do zdrowia w odpowiednich warunkach klimatycznych, nie mniej ważne są i inne okoliczności, które powinny całą naszą uwagę skupić w kierunku, aby Senatorom jaknajrychlej było

### IV. Dodatek na utrzymanie posłańców kontraktowych przy urzędach VI klasy:

15 złotych miesięcznie za każdą godzinę pracy dziennie, jednak nie więcej jak 75 złotych miesięcznie.

### V. Dodatek za radjospołeczność.

25% podstawowego uposażenia bez dodatków: stołecznego, kresowego i ekonomicznego.

\* \* \*

Inne dodatki, jak: tantjema telefoniczna, za służbę w niedzielę i święta, kasowy, za kierownictwo, za pracę w godzinach pozasłużbowych i techniczny — na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 10 b. m. uchwalone nie zostały, ale też i nie zostały odrzucone.

Jesteśmy poinformowani, że Pan Minister Poczt na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów zamierza powołać starania o uchwalenie pozostałych jeszcze dodatków. Znajac niezłomną wolę Pana Ministra Poczt i wieloma faktami potwierdzoną już życzliwość dla podległego Mu personally — wierzymy, iż pozostałe dodatki w czasie niedługo uzyskamy.

wybudowane, a mianowicie, ażeby przekonać społeczeństwo, że pracownicy poczt, telegrafu i telefonu, to dojrzały obywateli Rzeczypospolitej, świadomi swych celów praw i obowiązków, świadomi poczucia solidarności koleżeńskiej, co nie tylko w słowie, lecz i w czynie potrafią zadokumentować.

Obok tego zrozumienia, codziennie jednak epotykamy się z objawami zupełnego braku poczucia koleżeńskości! Niema dnia, aby kilka urzędów znaczków nie zwróciło, nie sprzedawały ani jednego znaczka, w wielu urzędach i agencjach znaczki zalegają, a ponieważ dotychczas nie wpłynęło za nie jeszcze ani grosza, należy przypuszczać, że leżą nie sprzedane.

Wkrótce ponownie ogłosimy spis urzędów i agencji, z podaniem sumy za jaką każdy urzad i agencja sprzedały nalepki na uzdrowiska.

Koleży będą mogli nacznie przekonać się, jak epawa sprzedaży w poszczególnych urzędach wygląda.

Zdaniem Komitetu, pomyślność sprzedaży nalepek w pierwszym rzędzie zależy od życzliwości kierownika danego urzędu i etopnia jego wyrobienia społecznego — to też organizacja dobre będzie mogła sobie wyrobić pojęcie o każdym z pp. kierowników.

W tych urzędach, gdzie znaczki 10 groszowe zostały sprzedane, a na 1 zł. zapotrzebowania niema, Komitet uprasza P.P. kierowników urzędów i agencji o zwrot złotówkowych znaczków do Komitetu, skład wzmiarn zostana wysłane na taką sumę znaczki 10 groszowe.

Również prosimy koleków z tych urzędów, gdzie znaczki zostały sprzedane, o nadsyłanie zapotrzebowania, a Komitet bezwzględnie znaczki wyśle, gdyż jak wiadomo, okres sprzedaży trwać będzie już tylko kilka miesięcy.

Za Komitet  
Jaskulski.



# Uproszczenie manipulacji zleceńiowej

## I.

W związku z artykułem p. R. O., umieszczonym w Nr. 1 poczty, w którym autor dysputuje nad zbędnością niektórych meldunków w księdze zleceńiowej oraz proponuje inne zmiany dające w rezultacie około 50% oszczędności, niniejszym pragnę podać inne projekty, które według mego przypuszczenia i doświadczenia, mogą więcej wpłynąć na zwiększenie wydajności w pracy i na samo wykonywanie manipulacji zleceńiowej.

Jestem wręcz odmiennego zdania od tych, którzy uważają, że księga zleceńiowa może nie zawierać wszystkich danych, ponieważ są one podane w wykazie zleceńiowym lub na kopercie i są jednocześnie załącznikami księgi. Zaprzeczam takie jest myślenie. Księga, jako taka, powinna zawierać wszystko. Wykaz jest tylko poleceniem poręczającym urzędowi wykonaną pewną czynność, natomiast księga jest chronologicznym rachunkiem poleceń i rachunek ten winien być odpowiednio wyrównany.

Zupełnie słuszny, że nakład obecnego druku nie nadaje się i powinien być zmieniony. Prawie wszystkie zlecenia zawierają weksle i są przeznaczone do protestu, dlatego też wypisywanie i podkreślanie wyrazu „protest” daje się dobrze odcisnąć (powinno być: „protost...”). W razie potrzeby można dopisać „bez”. W

Gorsza sprawa z wyszczególnianiem kosztów protestu oraz z wypisywaniem innych niezbędnych uwag. Dane te zwykle wypisujemy w księdze zleceńiowej na odrocznie dotyczącej pozycji. Pomysł ten podlega pewnej krytyce, gdyż łatwiej jest zmienić nakład druku, aby wszystkie notatki, uwagi i inne dane były zawarte obok dotychczasowego wpisu ściśle w wyznaczonym polu. Ma to też zaletę, że nie potrzebujemy „dopasowywać” czy dotycząca uwagę uczyniono we właściwym miejscu. Drugą stronę arkusza z łatwością można użyć do wypisywania innych weksli.

Urzędy pocztowe same uproszczają pracę przez umieszczanie odpowiednich stempli kauczkowych. Stemple te zamawiają zainteresowani urzędnicy lub naczelnik urzędu i płacą za nie ze swoich kieszeni. Trzeba dobrze postarać się, aby Dyrekcja tego rodzaju wydatki zaakceptowała i wydana kwotę zwróciła.

Gorzej przedstawia się sprawa z wyszczególnianiem kosztów w nadeściu wpisu. Lilipuci ich rozmiar niedługo listonoszowi dał się we znaki. Wypisywać „liliputki” nie należy do przyjemności. W zawiadomieniu ten wszystko obliczono na wielkie oszczędności. Przepuszczono miejsce do umieszczenia numeru. Odcisk stempla kalendarzowego urzędu wysyłającego zajmuje 1/4 część całej powierzchni. Dobrze wiemy, że zawiadomienia te są mniejsze od minimum rozmiaru dla kart pocztowych, który to przepis obowiązuje wszystkich śmiertelników i jest granicą, chroniącą pocztowców przed marzną i zamiataniem niektórych osób do małych katek. Utrudnia to doręczanie, ekspedycję i niemniej wpływa na bieg służby pocztowej.

Niejeden praktycznie doświadczył niedogodności przepisów obowiązujących odłączanie przekazów oraz blankietów

P. K. O. od wykazów lub kart zleceńiowych. Prześcieranie tego jest powodem wielokrotnych błędów dokonywanych przy przekazywaniu pieniędzy. Powoduje to podwójną kontrolę i zbędną pracę przy odłączaniu, układaniu i odwrotnie.

Przytoczyłem powyżej ważniejsze wady w manipulacji zleceńiowej, które mogą być usunięte w następujący sposób:

1) Nakład księgi oddawczej należy zmienić w ten sposób, żeby wszystkie uwagi dotyczące wpisanego wekslu notowane były obok wpisu, a nie umieszczane na odrocznie strony. Wówczas wyższą się stracony czas na „dopasowywanie” i uzyska oszczędność w papierze, ponieważ przy rekonstrukcji księgi można ją podzielić na trzy części i obecnie wolną stronę użyć do zapisywania następujących weksli. Ten praktyczny sposób zastosowano przy zapisywaniu nadsztych przekazów, listów poleceńych oraz zwróconych weksli.

2) Nakład wykazów oraz kart zleceńiowych uzupełnić dołączeniem trzeciej części, t. j. zawiadomienia, które nadawca listu zleceńiowego starannie i wyraźnie wypełni. Nie będzie to wada, ponieważ odpadnie potrzeba wypisywania „liliputek”. Urząd ograniczy się wówczas na sprawdzeniu, wydawaniu numeru oraz odcisku stempla kalendarzowego. Listonoszom przysięcie to duża ulga, a otęwość większa korzyść, ponieważ uniknie się sarkastycznego wyrażenia o świątkach wysyłanych przez pocztę. Na odrocznie wszystkich zawiadomień powinny być umieszczone dotyczące przepisy, aby każdy dłużnik wiedział o obowiązku poczty wobec niego i odwrotnie.

3) Należy zupełnie znieść obowiązek odłączania przekazów oraz blankietów P. K. O. od dotyczących wykazów, natomiast zawsze traktować to jako jedną całość.

Przy zastosowaniu tego rodzaju zmian zmniejszy się zapotrzebowanie na księgę oddawczą, odpadnie potrzeba drukowania, a dla urzędów wypisywanych zawiadomień na nadszty weksle, ogół będzie miał przywole zawiadomienia, a listonosze pozbędą się „liliputek”.

Robert Plattek.

## II.

W sprawie pomieszczonego artykułu „Uproszczenie manipulacji zleceńiowej” w Nr. 1 „Poczty” r. b. w zupełności można się zgodzić, za wyjątkiem rekonstrukcji ks. oddawczej zleceń na trzy części, co — uważam za zbędne, ponieważ manipulacja obecna i projektowana zużywa i zużywałaby niepotrzebnie dużo czasu i pracy, a w rezultacie nie konkretnego nie daje.

Należałoby przy nowym nakładzie ks. oddawczej zleceń, zmienić napis „dowód odbioru” na „zawiadomienie o płatności wekslu”. Pokwitowanie zaś odbioru powinno uskutecznić się na samym zleceniu i to w dodatku nie na odwrotnej stronie, a na przedniej, tworząc pod 5 rubryką 6, przez zmniejszenie „już istniejącego rubryk, a szczególnie 4-ej, która jest najwęższą, a najmniej potrzebna. Pozostawienie zleceń w urzędzie, przez rozłączanie ich z weksłami i dowodami odbioru,

celem przekazywania ich listonoszom do inkasa, powoduje właśnie taką pokazną ilość nieprawidłowych protestów, przesyłanie weksli nie do właściwych nadawczych urzędów i często wprost zaginięcie wekslu. W praktyce wiele urzędów sporządza wykaz, wpisując Nr. Nr. ks. oddawczej i kwotę wekslu z pokwitowaniem listonosza i urzędnika od listonosza na tymże wykazie. O nadsztych przez listonoszów z weksłami mowy być nie może, ponieważ w ks. oddawczej suma weksłu jest uwidoczniła przez kalkę. Ten sposób daje możliwość inkasentowi do porównywania sumy wekselowej z zleceniem usua konieczność zszeregowania weksli do innych zleceń, odpada przyklejanie dowodów odbioru lub ich zeszywanie. Uwagi zaś o dokonaniu protestu lub inne, listonosz uwieczniałaby po prawej stronie zlecenia w „uwagach urzędu pocztowego”.

Następnie należałoby uczynić małe poprawki w wykazie zleceńiowym, co również dotyczyłoby i adresów pomocniczych za pobraniem. Interesanci którzy często mają styczność z pocztą nie popielają tyle błędów, jak ci, co pierwszy raz, biorąc wykaz zleceńiowy lub adres pomocniczy do ręki pomimo pouczenia na odwrotnej stronie, popielają błędy, wypisując na przekazie pełną sumę zlecenia lub pobrania, a nawet adres dłużnika, co powoduje przez niedopatrzanie urzędnika pocztowego — odbiór pieniędzy przez wpłacającego, a co zatem idzie reklamacje, poszukiwania, których powinno się unikać, celem prawidłowego biegu pracy.

Trudno wymagać od każdego interesanta, aby się zorientował w takich napisach jakie są umieszczone np. na odcinku przekazu zleceńiowego; „uwagi nadawcy co do zaakceptowania”, a poniżej: „imię i nazwisko i adres nadawcy”. Powinna być w ostatnim: „imię, nazwisko i adres dłużnika”, ewentualnie „wpłacającego”. Na przekazie słowo „Adresat” zupełnie ekstreślić, a umieścić: „nazwisko” i niżej „imię”, lecz z boku umieścić napis „wypełnić swój adres”, a niedozownym staje się umieszczenie napisu z boku, w miejscu wykazania kwoty przekazowej: „wypelnia pocztą”.

Również sprawa ostatniego zarządzenia o wypisywaniu w wykazie opłat za protesy wekslowe — urzędu pocztowego i nadawcy, podlega omówieniu. Mało tego, że w wykazie tym niema na to miejsca, ale jeżeli takich pozycji jest do zapisania 500 dziennie, to praca powiększa się przez to o jakie 100 proc. Jeżeli projektodawca dażył tą drogą do ściślejszej kontroli, to mijał się z celem. Chcąc kontrolować dokładnie każdą pozycję, należałoby notować na kopercie pod kwotą za protesy Nr. ks. oddawczej zleceń, lub Nr. ks. protestów. Bóg kontroli nie idzie o to kto zapłacił, lecz tylko, aby urząd oddawczy wyliczył się z pobranej kwoty. Jak można ująć kontrolę zapomocą nazwisk, jeżeli z jednego urzędu i tego samego dnia będzie kilka protestów na jedną i tę samą kwotę i na nazwisko jednego i tego samego odbiorcy?

Zależy się może, że jeden z tych weksli został zwrócony lub nadszedł z opóźnieniem, więc który dowódwy został zrealizowany, a który nie, skoro kwoty są jednakowe? Przy kontroli nie można operować nazwiskami, lecz cyframi.

Warto również poruszyć sprawę inter-polowania przepisów o zleceniach wekslowych przez wiele urzędów pocztowych. Np. urzędy pocztowe wnoszą gminom podatek komunalny z weksli protestowanych w innych urzędach, nie od weksli protestowanych na miejscu, a to z tego powodu, że tabela za zaliczenie opłat pomniejszona jest w par. 30 po par. 29, przed którym tytuł brzmi: „Doręczenie weksłu zaprotostowanego nadawcy”.

Tabela ta jest w części podana w par. 3 i tam powinna być wykończona przez dodanie  $\frac{1}{2}$  % podatku komunalnego. Na domiar złego par. 30, p. c. jest bardzo mglisty, jak np. „jeżeli protest wniesiono”. Tłomaczenie faktycznie z niemieckiego na język polski jest nie dla każdego zrozumiałe a wprost powinno być ujęte „gdzie protest

sporządzono”. Nawet niektóre urzędy stosowały się i stosują się do tabelki dla notariuszów podanej w artykule 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Dziennik 24 1927 r. Również w tym dzienniku w par. 12 o „opłatach stemplowych” winna być podana tabela z wyzczególnieniem opłat stemplowych, a nie odsyłanie do ustawy z dnia 1-go lipca 1926 r., w której to ustawie niejedyn dobry skarbowicze głowę traci, zanim się tam czegoś dopatrzy.

Od urzędnika pocztowego wymagana jest jednak znajomość spraw: bankowych, notarialnych, skarbowych, radiotechnicznych, ba, lepiej nie wyliczać, bo zabraknie miejsca.

A jak jest ten urzędnik strefalowy i uposażony? Stęfański.

## ZE ŚWIATA POCZTY

(Według pisma „La Interligio de l' P. T. T.” redaktor: Petro Filliatre, 54 rue Custine, Paris 18 a).

**LOTWA.** Rada ministrów wydała nową ustawę o prawach i obowiązkach funkcjonariuszy państwowych. Ustawa polepsza naogół stosunki prawne urzędników. Głównymi środkami karnymi są: obniżenie poborów i usunięcie z urzędu. Kary stosują komisje arbitrażowe. § 31 ustawy zabrania urzędnikom państwowym brać udział w bankach, towarzystwach akcyjnych i przedsiębiorstwach, subwencjonowanych przez państwo; § 32 zabrania brać udział w przedsiębiorstwach, których interesy finansowe spotykają się z interesami państwa.

Kol. Caran d' Hache umieszcza w ostatnim numerze „Interligio” artykuł p. t. „Jednością zwyciężyliśmy”. W artykule tym przedstawia kol. Hache walkę, jaką toczyli pocztowcy lotewscy z głównym dyrektorem P. T. T., p. Auzinssem. Ostatecznie p. Auzinsz ustąpił z zajmowanego stanowiska. Walka przebiegała się w parlamencie; wniosek o usunięcie Auzinsza, popierał socjaliści, bronili p. A. członkowie centrum. Nowym dyrektorem P. T. T. został zamianowany inż. A. Jağars, mający zaufanie pocztowców.

**AUSTRIA.** Poczta austriacka dzieli swych funkcjonariuszy na 8 grup, z których najniższa jest grupa 0 (pomocnicy), najwyższa grupa 7-a. Celem otrzymania grupy 7-iej potrzebny jest dyplom doktorski, dla grupy 6-iej, świadectwo maturalne, dla grupy 1-iej znajomość pisania i czytania. Czas pracy trwa 35 lat. Wynagrodzenie dla pracowników grupy 0 wynosi z początkiem służby 130 szylingów, z końcem służby 200 szylingów; dla klasy 7-iej (najwyższej) z początkiem służby 409 szylingów, z końcem służby 515 szylingów. (7 szylingów = 1 dolar).

Rząd austriacki przeprowadza stałą redukcję urzędników. W r. 1921. było w Austrii 37.531 urzędników, obecnie jest ich tylko 23.215. Redukcję urzędniczą na poczekaj się tam bardziej zastanawiając, że ruch pocztowy stale wzrasta. I tak w r. 1924. wykspedjowano 635 milionów listów, zaś w r. 1926. — 795 milionów. Liczba pracowników pocztowych wzrosła z 12.787.000 w roku 1924, na 16.452.000 w r. 1926. Podobnie w r. 1924. było przekazów pieniężnych na 189 milj. szylingów, zaś w r. 1926. na 394 milj. szylingów.

Placę urzędniczą od r. 1924. nie uległy najmniejszej podwyżce, chociaż życie w całej Austrii znacznie zdrożało.

**CZECHOSŁOWACJA.** Rząd ma zamiar otworzyć wkrótce pocztową kasę oszczędności. Wszystkie urzędy pocztowe w ilości 3.000 będą przyjmowały wpłaty i udzielały wypłat.

Dyrekcja pocztowa pragnie zaprowadzić liczniki telefoniczne.

Pisma urzędników pocztowych Czechosłowacji „Postovní Obzor”, „Čsl. post. Uředník” i „Gewerkschaft der Postler” zamieszczają często artykuły o poczekaj polskie.

**LONDYN.** W Londynie jest 570 urzędów pocztowych. Dostarczaniem telegramów zajmuje się 150 urzędów, które zatrudniają 1700 roznośców pieszych i rowerowych.

**SZWECJA.** W Sztokholmie odbył się kongres „Telegrafverket Personalförbundet” (Związek telegrafistów). Przewodniczył kol. Thage Nielsson, referat o położeniu ekonomicznym telegrafistów szwedzkich wygłosił kol. G. Landqvist. Następnym kongres odbędzie się w Sztokholmie w r. 1930.

**NIEMCY.** 27. października 1927. obchodzone w Niemczech 50-letni jubileusz telefonów. Ówczesnym ministrem poczty był Stephan.

**NOWA ZELANDJA.** „Bank Poczto-owy”, zwany powszechnie w Zelandji „The Peoples' Bank (Bank Ludowy) jest bardzo popularną instytucją. Najlepszym dowodem jego popularności jest okoliczność, że na 1.373.000 mieszkańców Zelandji posiada swoje konto w Banku Poczto-owym aż 783.827 mieszkańców, czyli 57 %. Mimo-woi nasuwa się uwaga, że u nas w Polsce jest pod tym względem niestety zupełnie inaczej. Ciekawe są, liczbę, odnoszące się do rozwoju Banku Poczto-owego w Nowej Zelandji.

Bank powstał w r. 1867 i miał wówczas 46 filij. Liczba osób mających w banku swoje konto, wynosiła 2.156. Ogólna suma składek wynosiła wówczas 71.971 funtów. Przeciętna suma kontowa wynosiła 33 funtów. Obecnie liczba filij Banku wynosi 875, liczbą osób posiadających konto 783.827, sumy złożone w Banku 48.985.501 funtów, a przeciętna kwota kontowa wynosi 62 funtów.

**MAROKO.** Odbył się pierwszy kongres pocztowców marokańskich. Ponieważ

służba pocztowa w Maroku jest dopiero w powijakach, na kongres przybyli przedstawiciele tylko z 11 miast: Casablanca, Fes, Kenitra, Marakech, Mozağen, Meknes, Rabat, Safi i Tanger. Dyskusja toczyła się głównie na temat stosunków zdrowotnych, panujących w poszczególnych miastach.

Pod tym względem mają pocztowcy marokańscy swoją specjalną boleść. Tłko 3 miast są zdrowe dla Europejczyków: Rabat, Casablanca i Udżoła. Kolejdy z innych miast starają się wszelkimi sposobami przebiec do jednej z wymienionych miejscowości. Starają się o to zwłaszcza kolejdy pracujący w oazach. Ponieważ trudno wszystkim dojeżdżać, sprawa jest bardzo zakłębana.

**ITALJA.** W swoim czasie zaczęły ukazywać się pogłoski o zaprowadzeniu tajnej cenzury dla wszystkich listów zagranicznych, nadchodzących do Italji. Pogłoski te stawały się coraz częstsze i wreszcie ustalono, że w grudniu u. r. wydad rząd italski rozporządzenie, mocą którego specjalna faszystowska milicja pocztowa otrzymała upoważnienie do otwierania wszystkich listów, nadchodzących z zagranicy. Cenzurę listów krajowych wykonywano już oddawna.

Generalna Dyrekcja poczty italskiej wystąpiła do Mussoliniego z protestem w tej sprawie. Jednakże — jak dotąd — protest nie odniósł pożądanego skutku mimo, iż fakty otwierania listów zagranicznych może spowodować interwencję innych mocarstw.

**HOLANDJA.** Administracja pocztowa zaprowadziła naukę języka Esperanto dla wszystkich chętnych urzędników. Naukę prowadzi nauczyciel, opanosi przez państwo. Pocztowcy, znający Esperanto, otrzymują specjalny dodatek.

**STANY ZJEDNOCZONE.** Jak to już donosiliśmy, w październiku u. r. odbył się w Indianapolis kongres Związku P. T. T. w Stanach. Obecnie podajemy bliźsze dane odnoszące się do Związku i kongresu:

Związek posiada 723 grup lokalnych. W r. 1923. liczył związek 21.024 członków; obecnie liczy ich 30.745. W r. 1923. składka członków wynosiła 63.072 dolarów, obecnie (1927) 92.234 dol. Związek wydaje własny organ „The Union Postal Clerk”, nazywany „najlepszym organem pocztow-ym świata”. Pismo to wychodzi z objęto-ścią 50 stron.

Z ważniejszych uchwał kongresu w Indianapolis przytaczamy następujące:

- 1) Robotnicy nie mogą być używani do zastępowania w pracy urzędników.
- 2) Nadgodziny mają być wynagradzane z 50 % dodatkami.
- 3) Kongres żąda podwyżki rocznej dla wszystkich pracowników o 300 dol. rocznie. Minimalna płaca po 2 latach służby ma wynosić 2.400 dol.

**FRANCJA.** Dyrekcja telefonów zaprowadziła przyrząd, służący do badania czułości słuchu, zwany audjometrem. Wszystkie osoby, starające się o przyjęcie do służby telefonicznej, przechodzą egzamin słuchu.

Leopold Kronenberg.

### KOMUNIKAT

Dnia 4 lutego b. r. w sali S. U. P. w Lublinie odbył się wczoraj tanečný urzęd-ników poczt i telegrafów pod protektoratem W. P. Prezesa Dyrekcji, Jana Walchera.

Czysty dochód przeznaczony został na budowę uzdrowisk dla piersiowo chorych pracowników P. T. i T.



## Z DZIAŁALNOŚCI ZARZ. GŁ.

Ponieważ przy wykonywaniu obowiązków służbowych niektórzy pracownicy popielniają wbrew woli różne usterek służbowe, za które administracja nakłada na nich jednak kary pieniężne i z kar tych wdrażając dość poważne kwoty, Zarząd Główny odniósł się w tej sprawie do Pana Ministra Poczt i Telegrafów z prośbą, aby kwoty stał powstałe mogły być przyznawane na cele humanitarne dla prac. p. t. i. t. W tym celu Zarząd Główny Związku złożył następujący memoriał:

„Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów  
w Warszawie

Pracownicy poczt i telegrafów, urzędnicy i niżej funkcjonariusze, wykonując swoje czynności, popielniają od czasu do czasu pewne drobne usterek służbowe, spowodowane bądź to przez brak uwagi, bądź też z powodu przeciążenia pracą, braku jednolitych przepisów, podręczników i t. p.

Za popielnianie tych usterek nakłada się na pracowników w drodze administracyjnej

mniej lub więcej grzywny pieniężne, z których zbierają się dość poważne sumy.

Niewątpliwem jest, że administracja nakładając wymiennie kary pieniężne, nie ma na celu względów fiskalnych, lecz działa w tym kierunku jedynie ze względu na interes służby. Wynika z tego, że budżet M. P. i T., w najmniejszej nawet mierze, nie powinien opierać się na kwotach uzyskanych z tej smutnej konieczności administracyjnej, jaka jest nakładanie kar pieniężnych, na pracowników p. t. i. t. tak skromnie obecnie uposażonych.

Wychodząc z tego założenia, Zarząd Główny Związku ma zaszczyt prosić Pana Ministra o wydanie zarządzenia, mocą którego kwoty uzyskane z kar pieniężnych nakładanych na pracowników p. t. i. t. mogłyby być przekazywane wyłącznie na cele humanitarne prac. p. t. i. t., np. na tworzący się obecnie fundusz budżetu uzdrowisk dla piersiowo chorych pracowników pocztowych.

Nie wątpimy, że ta słuszna sprawa uzyska aprobatę Pana Ministra.

## Z ŻYCIA ZWIĄZKU

### WARSZAWA 2.

Dnia 10-go lutego r. b. w lokalu Związku odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Kola miejscowego Warszawa 2.

Na przewodniczącego zaproszono kol. Tykwińskiego, na sekretarza kol. Kostro.

Intenjem następującego Zarządu składają sprawozdanie przez Kola kol. Siangrocak, oraz skarbnik kol. Czarski.

Sprawozdanie rozwinął swoje sprawozdanie w dwóch kierunkach: organizacyjnym i poprawy bytu. W kierunku organizacyjnym podkreślono przysiót członków, tak wśród urzędników jak i niższych funkcjonariuszów, utworzenie komisji ambulatoryjnej, komisji kulturalno - oświatowej, rozwój kasy pogrzebowej, rozwój biblioteki i t. p. W sprawach poprawy bytu członkowie zostali zawiadomieni o poczynaniach Zarządu Kola w sprawie zwiększenia stątoz, interwencjiach dotyczących przecięcia pracą, w sprawach zaliczek na place przed świetlicami, o interwencyjach osobowych, obradach dyscyplinarnych i t. p.

Następnie skarbnik kol. Czarski złożył sprawozdanie kasowe, a po nim kol. Krukowski Intenjem Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie i czytał protokół komisji i wniosków.

Po krótkiej dyskusji następującemu Zarządowi udzielono absolutorium oraz podziękowania za pożyteczną działalność dla dobra członków Kola.

Następnie wybrano komisję wyborczą-skrutacyjną celem przeprowadzenia wyborów do nowego Zarządu Kola, oraz uchwalono kilka wniosków natury lokalnej.

Ponadto uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Doroczne Walne Zgromadzenie członków Kola m. Warszawa 2 wyraża Panu Ministrowi wdzięczność i serdeczne podziękowanie za troskę i zabiegł na polepszenie doli pracowników”.

Zebrań zakończyło się w miłym nastroju koleżeńskim; następujący Zarząd żegnało oklaskami.

### KALISZ.

Wykonana na Dorocznym Walnym Zgromadzeniu w dniu 8.1. b. r. komisja wyborczo-skruta-

cyjna przeprowadziła wybory do nowego Zarządu, do którego weszli:

Zarząd: kol. Sulc, Kuczyński, Majewski; członkowie: Rzezcowski, Barabk, zastępcy.

Komisja Rewizyjna: Zawadzki, Rak Koprasowa, członkowie, Januszkiewicz Czernałowski, zastępcy.

Nowowytbranemu Zarządowi życzymy pomysłnych wyników pracy.

### LUBLINIEC.

Dnia 5.11. b. r. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków Kola, na którym przewodniczył kol. Wilczek.

Po sprawozdaniu następującego Zarządu i komisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, do którego weszli: kol. Kol. Czapia - prezes, Witowski - vice-prezes, Burczyk - sekretarz, Żyła - zastępca sekretarza, Langos - skarbnik, Pawełka - zastępca skarbnika, Klein, Knabel - członkowie.

Komisja rewizyjna: Pietronka, Swoboda członkowie, Wilczek, Racki, członkowie.

W wlońych głosach poruszano sprawy nieprzewodzonej weryfikacji personelu na Górny Śląsk, manka kasowego oraz braku skodyfikowanych przepisów pocztowych.

### KATOWICE.

W dniu 7.1. b. r. urządził Związek Prac. P. i T. kole miejscowe II w Katowicach, staraniem wybranego komitetu, gwiazdke. Do zebranych członków i ich rodzin przemówił przez Kola i członek komitetu kol. Kaciński. Następnie zostały wygłoszone przez dzieł deklamacja, poczem przy oświetlonej choince odśpiewano kilka kolend. Następnie rozdano pomiędzy dzieł przygotowaną im mała niespodzianka, oraz urzędowo losowanie na różne przedmioty, między którymi znalazł się także mały zar.

Nie zapomniano także o koleżach znajdujących się przy wojsku. Każdemu z nich wydano mały podarunek pieniężny. Po dwogodzinnej pobyć na sali, dzieł odeszły do domu, zaś dla dorosłych zamieściła się gwiazdka na miłą zabawę tańczącą.

## Różne

### Obsługa poczta telefon. w czasie wyborów.

Minister poczt i telegrafów wydał okólnik do wszystkich podległych mu urzędów i władz, regulujący służbę pocztową, telegraficzną i telefoniczną w okresie wyborczym. P. Minister przestrzega podległych mu władz, aby korespondencja pocztowa, szczególnie adresowana a pochodząca od władz wyborczych, była jaknajkrótszą przesyłana i telefonicznie polaczenia były możliwie szybko uskuteczniane.

Przesyłając ten okólnik do władz administracyjnych ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom i starostom, by w wypadkach zlego funkcjonowania służby pocztowo - telegraficznej natychmiast zawiadamiano ośnośnie dyrekcje poczt. Równocześnie ministerstwo poleciło gminom i urzędom, aby nie stawiały żadnych przeszkód komisarzom i komisjom wyborczym w korzystaniu z aparatów telefonicznych i prowadzeniu rozmów międzymiastowych.

### Zjazd prezesów okręgowych dyrekcji pocztowych

W dniu 27. b. m. rozpoczęły się w gmachu min. poczt i telegrafów dwudniowe obrady zjazdu prezesów dyrekcji poczt i telegrafów. Przedmiotem obrad zjazdu odbytych w obecności p. Ministra poczt i telegrafów, była sprawa decentralizacji administracji służby pocztowo - telegraficznej, co winno przyczynić się do usprawnienia aparatu pocztowo - telegraficznego i oszczędności.

Podczas obrad zjazdu p. Minister udekorował wobec uczestników zjazdu i wyższych urzędników Min. P. i T. Krzyżem Ołteckim orderu „Odrodzenia Polski” naczelników wydziałów ministerstwa poczt i telegrafów, inż. Jana Zajkowskiego i Dominika Moszore.

Ogólny dochód w urzędzie pocztowym w Poznaniu wynosił w grudniu około 1 miliona złotych.

Miesiąc grudzień ubiegłego roku wykazuje w porównaniu poprzednich znaczną zwyżkę, pozostaje to oczywiście w związku ze świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku, podczas których ruch pocztowy, telegraf i telefoniczny był znacznie więcej ożywiony. Ogólny dochód w grudniu wyniósł 897.297,76 zł. Wyślano z Poznania listów, kart i druków 17.831.906, a wypłynęło ich - 2.191.424, poleconych przesyłek nadano 100.899, nadeszło ich - 95.668; listów wartościowych wyspedowano - 2.672, doręczono 3 140; paczek bez wymienionej wartości nadano z Poznania ogółem 42.489, a nadeszło - 31.054, zaś z wyspedogólnioną wartością 5.326 i 5.649; przesyłek za pobraniem wysłano 19.470, przesłano ich natomiast 5.738. Ziecen pocztowych, jak weksle i rachunki nadano 2.297, a nadeszło ich 1.695. Przekazami wpłacono na ogólną liczbę 35.327 - 5.283.068 zł., wpłacono zaś na 63.641 - 5.211.574; ruch przekazywo zatem ożywił się znacznie. Rozmów telefonicznych i międzymiastowych było 48.825, natomiast przyjęto - 56.235, rozmów telefonicznych miejscowych zanotowano 6.378.426.

Ciekawe, jaką remuneracją otrzymali pocztowcy poznajscy w tym miesiącu?

## CO SŁYCHAĆ Z PRZESZŁEGO WYGOWANIEM?

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 10 b. m. miała być zatwierdzona również sprawa przezezwęgowania. Dowiadujemy się jednak, że z przyczyn natury formalnej sprawa ta nie mogła być w dniu tym za zdecydowaną, wobec czego znajdzie się na porządku obrad najbliższego posiedzenia Rady Min., które odbędzie się w dniu 17 b. m.

Wedle posiadanych wiadomości Rada Ministrów uznaje słuszność tej sprawy, wobec czego mamy nadzieję, iż w dniu 17 b. m. przezezwęgowanie zostanie ostatecznie zdecydowane.

## CO SIĘ DZIEJE W KRAKOWIE?

Ponieważ „fronda krakowska” przeważa się swymi sukcesami nad rozbianiem jednolitej organizacji pocztowej t. j. naszego Związku, obalamuąc kolegów, że Związek urzędników pocztowych „frondzistów” w krakowskim okręgu liczy setki członków, stwierdzamy, że po dokładnym obliczeniu stan liczby członków frondy wynosił na 1 stycznia b. r. 214 osób.

Gdzież więc są w istocie te wielkie zapowiedziane sukcesy frondy, po calorocznej, usilnej pracy nad rozbięciem naszej organizacji?

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 19 grudnia 1927 r. zmarł kol. ś. p. Jan Bak niższy funkcjonariusz n. p. Lublin I — długoletni członek Związku.

Zmarły swoją gorliwą i sumienną pracą zjednał sobie sympatję tak u przełożonych, jakoteż u swoich kolegów. Cześć Jego pamięci.

Ś. i P.

Zbigniew - Keawery Sakowicz, emerytowany urzędnik pocztowo - telegraficzny VII st. el., ostatnio p. o. Naczelnika Urzędu pocztowo-telegraficznego Lublin I, Prezes Honorowy Związku pracowników p. t. i. t., Kola miejscowego w Lublinie, zmarł w Lublinie dnia 7 stycznia 1928 r., przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbył się dnia 9 stycznia r. b. Kondukt żałobny prowadził przyjaciel zmarłego ks. dr. Jan Kralisz, który też w podniosłych słowach pożegnał zmarłego.

Na czele pogrzebu kroczyła delegacja Związku ze sztandarem i niesiono wieniec od Zarządu Związku Kola Okręgowego i miejscowego w Lublinie.

Cześć Jego pamięci!

## PODZIĘKOWANIE

*Wolę Najwyższego ciężko doświadczony, nieoczekiwany śmiercią drogiej Matki, ś. p. Kaawery Bazakowej, došlo mnie tyle dowodów przyjaźni ze strony ogółu Kolegów -- w formie szczerých wyrazów*

współczucia i otuchy do dalszego zmagania się z tuwarem życiem, że nie mogąc każdemu osobno podziękować, czynię to tą drogą.

Dziękuję Kolegom ze Złoczowa za złożenie u trumny drogiej Zmarłej, wienca i tym wszystkim Kolegom i przyjaciółom, którzy imieniem własnym lub imieniem przez siebie reprezentowanych grup, popiszyli z wyrażeniem swych przyjacielskich i koleżeńskich uczuć.

Dobre słowa Wasze w wielkiej mierze koily mój ból.

Bóg Wam zapłać!

Witold Baziak

Złoczów, w styczniu 1928 r.

## RADJO na DOGODNE SPŁATY

Najnowsze odborniki bez wym. ennych cwek. Modele 1927-28 r.

Najniższe ceny.

UWAGA: Przyjazd zbytczny załatwiamy transakcje kupna drogą korespondencyjną.

Cenniki, katalogi ilustrowane gratis.

POLSKA WYTWÓRNIA  
RADJOTECHNICZNA

„Radjo Jar”

w Warszawie  
ul. Marszałkowska 106.

## BEZPŁATNIE DZIEŁA DICKENSA

(DRUGIE WYDANIE)

Wobec ogromnego powodzenia, z jakim spotkało się nasze bezpłatne wydanie dzieł Dickensa, które natychmiast po ukazaniu się pierwszej serii zostało całkowicie wyczerpane, Wydawnictwo Gutenberga przystąpiło do drugiego bezpłatnego wydania dzieł Karola Dickensa, które w naszej pierwszej edycji spotkało się z wielkim uznanem zarówno czytającej publiczności i naszych odbiorców, jak też prasy i krytyki.

Nasze drugie bezpłatne wydanie Dzieł Dickensa, pod redakcją Wilama Horzycy i z przedmową Andrzeja Trętajka profesora uniwersytetu w Warszawie, nabywać można na tych samych warunkach, co pierwsze. Każdy, kto w przeciągu 10 dni nadesłże pod naszym adresem niżej załączony KUPON, po wypełnieniu go, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie

**DZIEŁ DICKENSA, jednego z najgenialniejszych pisarzy świata.**

Nieśmiertelne arcydzieła Dickensa ukazują się w naszym wydaniu nie-krócone, w nowych, doskonałych przekładach. Poza wydaniem już tomatni, zawierającymi: „Klub Pickwicków”, „Opowieść o dwóch miastach”, „Pieśń Wigilijna”, „Świerszcz za kominem”, „Dzwony” i t. d., dalsze tomy zawierać będą następujące utwory: „Dawid Copperfield”, „Małenka Dorrit”, „Mikołaj Nickleby”, „Ciężkie czasy”, „Oliver Twist” i t. d.

Poznanie tych dzieł jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka, a w wydaniu naszym stanowią one prawdziwie wykwintną i cenną bibliotekę domową, którą każdy otrzymać może bezpłatnie za zwrotem kosztów reklamy i opakowania.

Każdy otrzyma całość naszego wydawnictwa, a więc i te dzieła, które już się ukazały naszym nakładem.

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

**Wydawnictwo Gutenberga**  
Warszawa, Plac Małachowskiego 2.

### KUPON — Poczta.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie dzieła Karola Dickensa.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Stacja pocztowa \_\_\_\_\_